Szkolnictwo przemysłowe i handlowe.

DODATEK DO „DŹWIGNI“.

Organ, poświęcony sprawom wykształcenia przemysłowego i handlowego, tudzież przemysłowej i handlowej literaturze.

Rok I. 1894. Nr. 10. 12 Września.

Wystawa krajowa,

a zasługi komisyi dla spraw przemysłowych na polu szkolnictwa przemysłowego, tudzież przemysłu.

Napisał Prof. *Tadeusz Münich.*

Jednym z głównych celów lwowskiej Wystawy krajowej jako takiej było dać społeczeństwu naszemu pogląd na obecny stan wszelkich gałęzi przemysłu krajowego, a tem samem wykazać postęp dotychczasowy od ostatniej Wystawy krajowej we Lwowie, w r. 1877 odbytej, względnie od czasu Wystawy krakowskiej z r. 1887 — a więc przedstawić zarówno dawniejsze gałęzie przemysłu,jak nowe w obecnym ich stanie rozwoju, oraz wskazać drogi, któremi do dalszego zdrowego postępu kroczyć należy.

Cel zakreślony osiągnęli inicyatorowie krajowego popisu w zupełności, bo mało tu powiedzieć stereotypowem zdaniem »Wystawa udała się nadspodziewanie, lub przeszła wszelkie oczekiwania i t. p.« gdyż to jest rzecz względna i od wielu, a wielu rzeczy zależąca.

Kto jednak śledzi uważnie na Wystawie lwowskiej ten prawdziwy ogrom nagromadzonych we wszelkich gałęziach przemysłu okazów, kto porównując je wzajem zniewolonym jest w każdym z nich odkryć konkurencyjną zaletę, wykazującą dążność do ciągłych ulepszeń, kto chce zauważyć jakim nieraz kolosalnym nakładem starają się krajowi producenci przeciwstawić swoje wyroby pozakrajowej konkurencyi, ten musi przyznać że przemysł krajowy w Galicyi, postępuje szybkim krokiem zdrowego rozwoju, a krocząc tak dalej stanie się silnym i trwałym w obec obcej konkurencyi.

Obok powyższych reminiscencyj, nasuwających się każdemu w pierwszej chwili poważnej wędrówki po wystawie krajowej i pawilonach, ukrywających klejnoty o świetności tejże stanowiące -- musi równocześnie każdemu przyjść na myśl konieczność szukania owych motorów, które tego rodzaju nadspodziewany, jak na nasze stosunki, rozkwit i rozwój przemysłu krajowego spowodowały, owych czynników inicyatywy zawodowej i pomocy materyalnej, które śledząc za rodzimym kierunkiem możliwą przyszłość mających gałęzi przemysłu domowego, podejmowały nietylko inicyatywę w dawaniu mu racyonalnego kierunku zdrowej organizacyi, ale też materyalną pomocą i zwierzchniczem kierownictwem posuwały go z zacisza domowej produkcyi na arenę produkcyi przemysłowej, wskazując na tej właściwą drogę do postępu.

Tym głównym motorem, który bezsprzecznie przemysł krajowy na właściwe tory rozwoju wprowadził, jest w pierwszym rzędzie Wydział krajowy wraz z istniejącą w łonie tegoż *„Komisyą krajową dla spraw przemysłowych.“*

W bogatych prowincyach Austryi, w których prywatni obywatele dysponują krociowymi kapitałami — nie trudno o prywatne Instytucje i poważne spółki kapitalistów, zawiązujące się celem wytworzenia pewnej gałęzi przemysłu i rozwinięcia go, oraz produktywnej eksploatacyi.

Ciężkie ekonomiczne warunki Galicyi, brak kapitału zakładowego u jednostek, z tego zaś wynikające lokalne trudności spółek finansowych, uniemożebniały przez długi szereg lat najśmielsze inicyatywy w kierunku podniesienia rękodzieł i przemysłu krajowego, zawodząc podjęte nieraz z wielką ofiarą usiłowania jednostek.

Konieczność podjęcia w tym kierunku inicyatywy przez autonomiczną władzę kraju wykazała dopiero Wystawa krajowa z r. 1877 we Lwowie, po której na wniosek ówczesnego marszałka krajowego, Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego i pod przewodnictwem tegoż utworzony został mocą uchwały sejmowej z dnia 28 sierpnia 1877 r. osobny komitet pod nazwą »komitetu doradczego«, którego zadaniem było czuwanie nad sprawami krajowego rękodzielnictwa i przemysłu, oraz opiekowanie się szkołami rękodzielniczemi. (C. d. n.)

W sprawie zaprowadzenia obowiązkowej nauki

jedwabnictwa w szkołach ludowych.

Napisał Dr. *Adam Marassé.* *)

Nadzwyczajne zainteresowanie się zwiedzającej Wystawę krajową publiczności naszą wystawą jedwabnictwa skłania mnie do zabrania głosu w tem przekonaniu, iż, rozwinięcie jedwabnictwa krajowego zarówno dla całego kraju, jak szczegółowo dla szkół ludowych z wielką jest połączone korzyścią. Powszechna Wystawa krajowa we Lwowie przedstawiła nam wierny obraz rozwoju naszego kraju i społeczeństwa.

Ujrzeliśmy tam, jak kraj własną energją i pracą bez żadnej obcej pomocy, zdobył miljony, rozwijając

*) Dr. A. Marassé wystosował w tym względzie memoryał do Rady szkolnej krajowej. — Na podstawie pisma p. Marasségo, nadesłanego do Zarządu gł. kółek rolniczych we Lwowie [illegible] nam p. Z. umieszczony tu właśnie wyciąg z memoryał[illegible]

...ysł naftowy. przekonaliśmy się jednak zarazem, ...ony z kraju wychodzą niepowrotnie z powodu, ...le artykułów jak n. p. między innymi cukier ...wab musimy za drogie pieniądze sprowadzać z za...nicy. Co do przemysłu cukrowniczego w całym kra... ustalone już jest dostatecznie przekonanie, że przemysł ten u nas ma wszelkie warunki bytu i rozwoju zapewnione, to też projekt założenia kilkunastu fabryk cukru niezadługo stanie się rzeczywistością.

Pozostaje atoli do omówienia przemysł jedwabniczy. Z natury tego przemysłu wynika, że do jego rozwoju potrzebnym jest koniecznie współudział całej ludności rolniczej w kraju. Przemysł ten zresztą nie wymaga prawie żadnych nakładów pieniężnych, bo do założenia szkółek morwowych, jako też do nabycia przyrządów do hodowli gąsienicy jedwabnika wystarcza wydatek kilkudziesięciu złotych zaledwie.

Już Jezierski, wydając przed pół wiekiem pracę swą o »jedwabnictwie polskiem« i zachęcając ludność wiejską do zaprowadzenia tego przemysłu u siebie, sprawdził, iż uzyskane z naszych szczepków morwowych oprzędy były zupełnie dobre i zadowalniające. Chcąc obecnie w całym kraju zaprowadzić jedwabnictwo któreby stałe i znaczne krajowi niosło pożytki, najwłaściwszą do tego celu zdaje się być droga przez szkołę ludową, jak następujące rozumowanie tego dowodzi.

Hodowla gąsienicy jedwabnika wymaga zaledwie kilku tygodni czasu rocznie i to w miesiącach, w których dzień jest najdłuższym (czerwiec, lipiec), a najmniej zajęć w polu.

Aby uzyskać rocznie 50.000 oprzędów wagi 200 funtów czyli 20 funtów jedwabiu surowego wartości 200—300 zł. w. a. potrzeba na to powierzni 10 □0, a 300 stóp sześciennych przestrzeni dla tak zwanych wychowalni, według podania ś. p, Boguckiego, którego zdanie w tym względzie jako pewnik przyjąć można. Jest to zatem przestrzeń tak małą, iż nią każdy nauczyciel, a względnie nauczycielka szkoły ludowej, na przeciąg kilku tygodni rozporządzać może. Równie łatwem jest wychowanie w inspektach drzewek morwowych z nasienia, a później przesadzenie ich do szkółki w roku następnym.

Przyjmując na rok 1895 cyfrę szkół ludowych okrągło 4000, przyjąć można zaraz w pierwszych latach po zaprowadzeniu obowiązkowego jedwabnictwa, iż kierownicy szkół ludowych za sprzedane oprzędy rocznie najmniej po 250 zł. w. a. uzyskaćby mogli, a w następnych latach znacznie więcej, ponieważ drzewko morwowe od 5. tj. od chwili przesadzenia go ze szkółki aż do 20 roku, z każdym rokiem daje więcej liścia, służącego za pożywienie dla gąsienicy jedwabnika.

Tak znaczy zasiłek, któryby w całym kraju kwotę około jednego miliona zł. w. a. wynosił, byłby dla nauczycieli i w ogóle dla szkolnictwa ludowego wielką pomocą.

Dla dzieci wiejskich byłoby zaprowadzenie jedwabnictwa znakomitą korzyścią, ponieważ przykład, widziany w szkole, zachęcałby ludność wiejską do czynienia prób w domu, w tym samym kierunku. Dla przemysłu krajowego byłoby to także z wielką korzyścią połączone, ponieważ tak znaczna roczna produkcya oprzędów jedwabniczych, pozwoliłaby na założenie jednej wielkiej krajowej »filandy« tj. fabryki, której zadaniem byłoby, oprzędy z całego kraju nachodzące po niskiej cenie rozwijać.

Wten sposób moglibyśmy w rozwoju produkcyi ...u surowego od razu Niemców, prześcignąć, u których jedwabnictwo dotychczas jedynie tylko z braku „filand« nie rozwinęło się należycie, jak we Włoszech i Francyi, chociaż równie jak my, klimat do hodowli morwy mają zupełnie odpowiedni, a do hodwli jedwabnika nawet lepszy jak Francya i Włochy, bo w czerwcu niema tu jeszcze tak strasznych upałów, jak na południu, z powodu których hodowla jedwabnika jest znacznie utrudniona.

Kronika szkół przemysłowych i handlowych.

Szkoła handlowa, koncesyonowana prywatna p. *L. E. Veltzégo* we Lwowie ma za sobą już cały rok wcale dodatniej, a pożytecznej działalności. Z uczniów, którzy tę szkołę ukończyli, dostało kilku wkrótce wcale dobre posady. Klasfikacya wykazała dwu celujących, mianowicie p. Kazimierza Kriszkę i Karola Veltzégo inni otrzymali świadectwa z pierwszym stopniem — a tylko dwu z drugim.

Buchalteryi, korespondencyi handlowej polskiej i niemieckiej, tudzież nauki prac kantorowych udzielał dyrektor szkoły Ludwik Erazm Veltzé; towaroznawstwa Dr. Mieczysław Dunin Wąsowicz, kierownik miejskiego laboratoryum chemicznego i biegły towaroznawca; ekonomii społecznej udzielał Zygmunt Korosteński; prawa przemysłowego, handlowego i wekslowego Dr. Leon Jekeles; kupieckiej i politycznej arytmetyki prof. Mikołaj Pleszkiewicz, a geografii handlowej, tudzież statystyki prof. Leon Rudnicki.

Teraz z dniem 1 października br. rozpoczyna się drugi rok szkolny 1894/95 — z niezmienionym programem na wzór jednorazowego kursu Akademii handlowej we Wiedniu. Wykłady obejmą ci sami profesorowie, tudzież w miarę zgłoszeń profesorowie języka francuskiego i angielskiego.

Wykłady odbywają się w języku polskim z powtarzaniem po niemiecku. — Dyrekcya zadawała sobie w zeszłym roku wiele trudów i z poświęceniem pracowała nad rozwojem zakładu; to też wątpić nie należy, że rodzice, którzy zamierzają synów swych kierować na dzielnych handlowców lub urzędników bankowych i t. p., dając ich na praktykę, zapiszą ich też równocześnie do tej szkoły handlowej, zwłaszcza, że nauka odbywająca się wieczorem (co dzień trzy godziny od 6-tej do 9-tej) nie będzie przeszkadzała w praktyce.

Bliższych szczegółów dowiedzieć się można w Dyrekcyi tejże szkoły handlowej ul. Krakowska L 7., tudzież w Administracyi »Dźwigni« i »Gazety młynarskiej« Plac Maryacki l. 8.

Literatura handlowa i przemysłowa.

„Nowe zastosowanie sił do wynalazków w dziedzinie mechaniki.“ Pod tym tytułem wydał T. L. Bieńkowski broszurę, przeznaczoną dla pracowników na polu mechaniki.

. **Pierwsze sprawozdanie Dyrekcyi Szkoły uzupełniającej przemysłowej** i handlowej, Imienia Sobieskiego w Kołomyi na rok szkolny 1893/4 wyszło w Kołomyi nakładem funduszu szkoły przemysłowej.

Informacye, konkursy, posady.

Stypendya handlowe. W celu nadania czterech stypendyów z gal. funduszu krajowego począwszy od pierwszego półrocza roku szkolnego 1894/95, a mianowicie jednego stypendyum o rocznych 300 zł., dwóch stypendyów po 350 zł. rocznie, jednego zaś w kwocie 500 zł. rocznie ogłasza Wydział krajowy konkurs. Stypendya te przeznaczone są wyłącznie dla ubogich, a celujących uczniów narodowości polskiej lub ruskiej, uczęszczających do *średnich lub wyższych szkół handlowych* w obrębie monarchii austryackiej. Termin wnoszenia podań upływa 30. bm.